

model znaczenia onimicznego i pojęciowy model onomastykonu”), odwołując się do ustaleń z zakresu semiotyki i neuroonomastyki, omówił relację nazwy własnej i obiektu.

Doc. Jaromír Krško („Onymická kompetencia jednotlivca z pohľadu onymických registrom”) wykazał, jak istotną rolę w procesie przekładu odgrywają kompetencje onomastyczne. Prof. Anna Mezenko („Kolorističeskaâ leksika v nominativnoj praktike žitelej Belorusskogo Poozer’â: ot istorii k sovremennosti”) zaprezentowała białoruskie ojkonimy, urbanonimy i wikonimy motywowane nazwami kolorów. Prof. Vladimír Patráš („Funkcia proprii v procese mediálnej kolokvializácie”) pokazał, w jaki sposób onimy podlegają procesowi swoistej kolokwializacji, zachodzącej pod wpływem współczesnych mediów. Prof. Adam Siwiec („Funkcjonowanie nazw własnych w reklamie zewnętrznej (aspekt werbalno-wizualny)”) przedstawił sposoby funkcjonowania onimów w specyficznym typie komunikatów, jakimi są szyldy reklamowe. Dr Marta Ułańska („Funkcje nazw firm (na przykładzie łódzkich chrematonimów)”) omówiła nazwy łódzkich firm jako narzędzia komunikacji między przedsiębiorcą a klientem. Prof. Joanna Kuć („Przemiany kulturowe a funkcje chrematonimów”) przyjrzała się nazwom typu *iPhone/srajfon*, *volkswagen/wiešswagen*, *iPod/srajpod*, pokazując zmianę ich funkcji pragmatycznych. Dr Małgorzata Klinkosz („Funkcja tożsamościowa kaszubskich chrematonimów, identyfikacja i komunikacja”) podjęła kwestię wzmacniania poczucia własnej tożsamości w procesie nadawania nazwy rozumianej jako nośnik informacji o przynależności regionalnej. Dr Galyna Zymovets z Ukraińskiej Akademii Nauk w Kijowie przedstawiła referat z pogranicza onomastyki i marketingu („Business Names as Rhetorical Means”). Analizę językową i kulturową farmakonimów przeprowadziła Samuela Tomasiak („Polskie produkty lecznicze. Ewolucja nazw”).

Podczas konferencji, 21 września 2014 r., odbyło się posiedzenie Polskiej Komisji Onomastycznej przy International Council of Onomastic Sciences oraz Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów, poprowadzone przez prof. A. Cieślikową i prof. A. Gałkowskiego. Członkowie Komisji z zainteresowaniem wysłuchali wystąpienia prof. dra hab. E. Brezy na temat sytuacji języka i onimii kaszubskiej. Przedstawiono osiągnięcia onomastyczne ośrodków zagranicznych i polskich oraz wspomniano onomastów zmarłych w latach 2012–2014.

Obrodom konferencyjnym towarzyszyły wycieczki do Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie, Katedry Gnieźnieńskiej oraz kościoła św. Jana.

XIX Międzynarodową i Ogólnopolską Konferencję Onomastyczną podsumowali i zamknęli prof. A. Cieślikowa, prof. R. Mrózek oraz prof. J. Krško. Kolejna, jubileuszowa XX Międzynarodowa i Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna odbędzie się w 2016 r. w Krakowie. Tematem konferencji będzie „Onomastyka — neohumanistyka — nauki społeczne”.

Patryk Borowiak
patryk@amu.edu.pl

Ewa Nowak-Pasterska
ewa.n@amu.edu.pl

XXV MIĘDZYNARODOWY KONGRES ONOMASTYCZNY (GLASGOW, 25–29 SIERPNIĄ 2014)

XXV Międzynarodowy Kongres Onomastyczny odbył się w dniach 25–29 sierpnia 2014 r. w Glasgow, a jego organizatorem był tutejszy uniwersytet (University of Glasgow). W konferencji wzięło udział 240 onomastów nie tylko z krajów europejskich, lecz także ze Stanów Zjednoczonych, z Ka-

nady, Izraela, Azerbejdżanu, Omanu, Japonii, Singapuru, Kuwejtu i Nowej Zelandii. Polskę reprezentowali badacze z Warszawy i Poznania: Irena Kałużyńska, Ewa Majewska oraz Justyna Walkowiak i Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska. Wygłoszono 176 referatów równolegle w sześciu sekcjach tematycznych: antroponomastyka, toponomastyka, socjoonomastyka, teoria i metodologia, onomastyka literacka, nazwy handlowe. Obradom towarzyszyły trzy wykłady plenarne, które wygłoszili przedstawiciele onomastyki szkockiej, angielskiej i duńskiej: Simon Taylor (Szkocja), Richard Coates (Anglia) oraz Peder Gammeltoft (Dania). Ponadto w kolejnych dniach kongresu odbyły swoje spotkania robocze dwie komisje: komisja do spraw bibliografii onomastycznej oraz komisja terminologiczna. Na odrębnym posiedzeniu zebrali się członkowie zespołu redakcyjnego „Onomy”. Zdecydowano, że tematem kolejnego, pięćdziesiątego numeru pisma będzie „Średnio-wieczny multikulturalizm: świadectwa nazewnictwa”.

Kongres otworzyli uroczyście Carole Hough, główny organizator, oraz Roibeard Ó Maolalaigh, przedstawiciel władz Uniwersytetu w Glasgow. Temat tegorocznego kongresu brzmiał „Names and Their Environment” (Nazwy i ich otoczenie). Tematyka posiedzeń koncentrowała się głównie na nazwach terenowych i miejscowych oraz osobowych. Spora część referatów przedstawiała specyfikę urbanimii i socjologicznych uwarunkowań funkcjonowania oraz tworzenia nazw. Nie zabrakło także referatów o charakterze teoretycznym, zwłaszcza z zakresu onomastyki kognitywnej.

Sekcję „Teoria nazw własnych” otworzyła Olga Karpenko z referatem poświęconym właśnie onomastyce kognitywnej, jednej z najnowszych dziedzin onomastyki, której przedmiot stanowią mentalne reprezentacje onimicznych jednostek języka. Zdaniem referentki jednostki zmagazynowanej informacji, zwane onimicznymi konceptami, przybierają dwojaką postać: aktywną i pasywną. Ta pierwsza jest aktualizowana w użyciu, w komunikacji; forma pasywna z kolei, używana niebezpośrednio, jako swoisty zarodek myśli, przechowywana jest w depozycie pamięci. Onimiczne koncepty są połączone z innymi elementami mentalnego leksykonu; pełnią funkcje organizatorów, zwiększających efektywność mentalnego leksykonu.

Z powyższym referatem w pełni korespondowało następne wystąpienie, które wygłosiła Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska. Wiązało się ono bowiem także z mentalnym leksykonem nazw własnych, lecz w ujęciu neurobiologicznym. Przedmiotem referatu była specyfika dostępu do słownika mentalnego nazw własnych, którą omówiono na przykładzie afatycznych zaburzeń językowych ze współwystępującą anomią, czyli deficytami w wyszukiwaniu nazw. Główną część referatu poświęcono opisowi różnych sposobów kompensowania niedostatków nazywania, dzięki którym udaje się nakreślić ustrukturyzowanie słownika mentalnego nazw własnych.

Kolejne referaty o charakterze teoretycznym wiązały się ze specyfiką czeskich adaptacji polskich toponimów i antroponimów oraz z ich użyciem w społecznej przestrzeni komunikatywnej (Martin Havlík), a także z wymową węgierskich nazw własnych w Czechach (Lucie Jíliková). Były to referaty z zakresu fonetyki porównawczej nazw własnych, sygnalizujące problemy Czechów z wymową obcych nazwisk i nazw geograficznych, a wynikające z różnic w ortografii danych języków.

Godną zauważenia propozycję opisu nazw własnych przedstawił Silvio Brendler w referacie „Nazwy w oku obserwatora lub zaawansowany metajęzyk w opisie nazw”. Referent zaproponował użycie określonych symboli w funkcji wspomnianego w tytule metajęzyka, które pozwalają określić sposób rozumienia danej nazwy. Mogą one podlegać zmianie w zależności od tego, czy aktualnie jest mowa o obiekcie nazwy, o samej nazwie, o jej wymowie, czy o typie nazwy. Dyskusja o nazwach z uwzględnieniem tego rodzaju wskazówek pozwala na opis propriów w różnych kontekstach ich funkcjonowania.

Podczas kongresu Sanda Rapa z Łotwy poruszyła problematykę semantycznych uniwersaliów w łotewskiej toponimii, które usiłowała wyabstrahować ze struktury nazw metaforycznych, motywowanych przez apelatwy, a dokładnie — nazwy części ciała, nazwy obiektów użytkowych

oraz nazwy pokrewieństwa. Referentka wyróżniła następujące trzy typy fizjograficznych obiektów określanych metaforycznie za pomocą charakterystycznych rzeczowników pospolitych: a) obiekty wypukłe, w tym wzniesienia (głowa, grzbiet/plecy) i obniżenia (gardło, niecka, dolina); b) obiekty długie lub o specyficznej formie (ogon, noga, stopa, język, krocze); c) obiekty hydrograficzne (oko, oczy). W ujęciu referentki odbijają one dawne spojrzenie na Ziemię jako na planetę żyjącą.

Wśród referatów teoretycznych znalazł się także tekst Ewy Majewskiej z Warszawy, zatytułowany „Eponimy w niemieckiej fachowej prasie medycznej”, który poświęcony był nazwom osobowym w funkcji nazw chorób, typu *choroba Basedowa*, *choroba Crohna* czy *choroba Alzheimerera*. Referentka zinterpretowała pod względem morfologicznym i semantycznym eponimy zebrane na podstawie ponad 20 roczników czasopisma „Ärztewoche”.

Szeroko reprezentowana na kongresie była toponomastyka, a właściwie socjoonomastyka. Opisu nazewnictwa miejscowego z perspektywy kulturowo-geograficznej dokonał Peter Jordan (Austria) w referacie „Nazwy miejscowe jako wyraz relacji człowieka z przestrzenią”. Referent próbował wskazać rolę nazw geograficznych na przykładzie relacji: endonim — egzonom, ujawniającej opozycję: „nasz” — „ich”. Podobną problematyką zajęła się Katalin Reszegi (Węgry), która przedstawiła próbę stworzenia mapy mentalnej na przykładzie terenów bilingwalnych, np. toponimów węgierskich i słowackich. Także Erzsébet Gyórfy (Węgry) w celu wyznaczenia tzw. mapy kognitywnej opisała przeprowadzony przez siebie eksperyment, polegający na sprawdzaniu zakresu wiedzy toponimicznej u czterech różnych wiekowo grup uczestników.

Część referatów poświęcono toponimom z egzotycznych rejonów świata. W czasie kongresu można było zaznajomić się ze specyfiką nazywania wysp archipelagu Bahama. Referat ten wygłosił Wolfgang Ahrens (Kanada), który omówił wybrane nazwy oraz ich etymologię ludową. Hia Pacey (Nowa Zelandia) przedstawiła toponimy motywowane określeniem rośliny (*kieke*, *harakeke*), której od pokoleń używają Maorysi. Nazwy te uznała za rodzaj bioindykatorów językowych. Mniej egzotyczny z uwagi na pochodzenie nazw, lecz nie mniej interesujący okazał się referat Pera Vikstranda (Szwecja) na temat etymologii i związków nazw miejscowych w Skandynawii z religią epoki Wikingów.

W tym miejscu należy wspomnieć o żywo dyskutowanym referacie Jacoba Kinga (Anglia), który przedstawił korelację pomiędzy fizyczną jakością obiektu a jego lingwistycznym wymiarem (nazwą). Referent próbował udowodnić tezę, że dłuższe (w znaczeniu: większe) rzeki noszą krótsze nazwy (np. monosylabiczne określenia *The Tay*, *The Thames*), a wielosylabowe określenia w rodzaju *The Grains of Lochd Chaimbeil* określają ciekę o krótszym biegu.

W czasie kongresu poruszano także problematykę nazewnictwa miejskiego. W referacie Line Sandst (Dania) „Onomastyczny krajobraz Kopenhagi — organizacja i dezorganizacja” przedstawiona została charakterystyka nazw w odniesieniu do lokalizacji obiektów, co pozwoliło referentce na wydzielenie trzech rejonów miasta z odpowiadającymi im specyficznymi określeniami. Według relacji badaczki w centrum Kopenhagi spotkać można onimy z nawiązaniami historycznymi, pozostałe fragmenty miasta reprezentowane są przez nazwy o najróżniejszych odniesieniach lub często są nawet ich pozbawione. Należą do nich Carlsberg Byen (z nazwami wyrażającymi różną strategię retoryczną) oraz Copenhagen City Center (z nazwami multimodalnymi i pozbawionymi semantyki).

Referaty dotyczące antroponimii wiązały się z istotnymi zjawiskami we współczesnym nazewnictwie osobowym, m.in. z polityką językową. Temu zagadnieniu poświęcony był referat wygłoszony przez Justynę Walkowiak z Poznania, która omówiła politykę lituanizacyjną prowadzoną przez Republikę Litewską w stosunku do imion i nazwisk mieszkających na jej terytorium Polaków. Referentka poruszyła zagadnienie tożsamości Polaków na Litwie i antroponimów tę tożsamość odzwierciedlających; scharakteryzowała politykę lituanizacyjną w jej aspekcie technicznym, ze wskazaniem zasad językowych, na których jest ona oparta.

Referenci omawiali także badania nad niemieckim projektem atlasu nazwisk, który jest realizowany na Uniwersytecie w Moguncji i we Fryburgu. Kathrin Drager (Niemcy) przedstawiła założenia szóstego tomu tego atlasu, który ma być poświęcony patronimom. Fabian Fahlbusch i Simone Peschke (Niemcy) scharakteryzowali nazwiska motywowane nazwami zawodów, wyekscerpowane ze wspomnianego atlasu. Wskazali 14 najczęściej występujących odzawodowych nazwisk niemieckich, które mają w swej podstawie nazwy zawodów jeszcze istniejących (*Fischer*, *Weber*), zapomnianych (*Baader*) oraz nieznanych (*Hamacher*).

Przedmiotem analiz antroponimicznych stał się również problem tabu językowego, który omówiły Daiana Felecan i Alina Bughesiu (Rumunia) na przykładzie rumuńskich przekleństw. Referentki przedstawiły wyjątkowo bogaty materiał antroponimiczny, występujący w nacechowanych emocjonalnie frazach; podzieliły go na grupy z uwzględnieniem rodzaju upowszechnienia danej nazwy osobowej.

Irena Kałużyńska (Polska) scharakteryzowała nazwy chińskich kurtyzan z XIX w. Nazwy te odnosiły się do kobiet, zawodowych artystek, o różnym poziomie wykształcenia. Część z nich była starannie wyedukowana w zakresie sztuki konwersacji, muzyki, malarstwa itp. Większość tych określeń ma wyraźnie określoną semantykę i dlatego — zdaniem referentki — należy je traktować jako rodzaj pseudonimów artystycznych.

W czasie kongresu nie zabrakło także tematyki chrematonimicznej. Omówiono specyfikę nazewnictwa licznych obiektów handlowych. Lyaysan Makhyanova i Elena Remchukova przedstawiły porównawczą charakterystykę nazw restauracji trzech miast rosyjskich: Moskwy, Petersburga i Kazania. Ich specyfika nazewnictwa polega na balansowaniu między rodzimymi i obcymi komponentami. I tak u podstaw kazańskich nazw znajdują się coraz częściej rodzime, tatarskie formy wyrazowe. Wielu mieszkańców Kazania mówi zarówno po rosyjsku, jak i po tatarsku. W Petersburgu z kolei spotkać można określenia wymagające specyficznego, wyedukowanego odbiorcy, który jest w stanie odkryć zawarte w ich strukturze konotacje. Mają one najczęściej formę gier językowych. W Moskwie stosuje się także hybrydyzację i inne lingwistyczne zabiegi w celu uformowania atrakcyjnych semantycznie i formalnie onimów.

Przedmiotem rozważań stały się również potoczne nazwy przedmiotów użytkowych, w tym urządzeń gospodarstwa domowego, które omówił Mehmet Aydın (Niemcy). Znalazły się wśród nich nazwy laptopów, lodówek, suszarek itp., pełniące głównie funkcję indywidualizacyjną, niekoniecznie identyfikującą, która niejako wirtualnie jest w nich zawarta. Peter K. W. Tan (Singapur) mówił o ograniczeniach w używaniu nazw pamiątkowych na przykładzie nazw budynków uczelnianych z Teksasu, Singapuru i Londynu, które — jak spora część tego rodzaju nazw — podlegają zmianom z powodów społecznych, politycznych, historycznych. Procesom zmian językowych poświęcili swój referat Johanna Lehtonen, Kaija Mallat i Sami Suviranta (Finlandia). Przeanalizowali oni zachodzące współcześnie zmiany w nazwach stacji metra w Helsinkach.

Obradom w sekcjach towarzyszyła sesja plakatowa, na której swoje prace prezentowali badacze z Estonii, Azerbejdżanu, Anglii, Rosji, Estonii, Islandii, Francji, Finlandii oraz Belgii. Uczestnicy kongresu nagrodzili plakat autorstwa Birny Lárusdóttir (Islandia), zatytułowany „Risking One’s Life for Place-Name: The Case of Surtsey Island”.

Podczas kongresu odbyło się zebranie wyborcze zarządu ICOS, na którym w tajnym głosowaniu wybrano nowe władze. Przewodniczącym zarządu został Milan Harvalík (Czechy). Wybrano także dwóch wiceprzewodniczących: Lidię Becker (Niemcy) oraz Richarda Coatesa (Anglia). Sekretarzem została Carol Léonard (Kanada), funkcję asystenta sekretarza objął Guy Puzey (Szkocja); na skarbnika powołano Staffana Nyströma (Szwecja). Wśród nowo wybranych asystentów sekretarza znaleźli się: Alice Crook (Szkocja), Emilia Aldrin (Szwecja), Oliviu Felecan (Rumunia), Nobuhle Hlongwa (RPA), Paula Sjöblom (Finlandia), Valéria Tróth (Węgry).

W czasie walnego zebrania przedstawiono także dwie propozycje zorganizowania kolejnego kongresu. Decyzją większości członków ICOS następny kongres odbędzie się w ostatnim tygodniu sierpnia 2017 r. w Debreczynie (Debrecen) na Węgrzech.

Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska

e-mail: rutkiewi@amu.edu.pl